Z podróży do Lwowa

Lwów, 5-7 styczeń 1997 r.

Zbliżały się święta Narodzenia Pańskiego. Kościół Prawosławny obchodzi je według kalendarza juliańskiego. Z tej okoliczności braterstwo ze Lwowa i okolic zorganizowali trzydniowe nabożeństwo. Przybyło też braterstwo z Iwano-Frankowska, Tarnopola, Winnik i Złoczowa. Pan pozwolił i nam skorzystać z tej społeczności, gdzie wspólnie cieszyliśmy się obietnicami Słowa Bożego. 5 i 7 stycznia zebraliśmy się w pomieszczeniach uczelni, które braterstwo wynajmują na coniedzielne nabożeństwa. Brak odpowiedniego ogrzania uzupełniony został przez ciepłotę duchową, jaką odczuwało się wśród braterstwa na Ukrainie. 6 stycznia w Dublanach k/Lwowa, w domu br. Łajbidów było spotkanie młodzieżowe.

Oto tematy wykładów o treści noworocznej i zarazem świątecznej:

- *„Narodzenie się Zbawiciela”* – Łuk. 2:11.
- *„Jaka jest twoja twarz?”* – 1 Mojż. 4:5-7.
- *„Sposób wtórego przyjścia Jezusa”* – Dzieje Ap. 1:9-11.
- *„Pan jest pasterzem moim”* – Psalm 23.
- *„Rozstania i spotkania”* – Łuk. 24:50-51; 1 Mojż. 24.
- *„Wpisani na wieczność u Boga”* – Dan. 12:1.

Dokonaliśmy pewnego bilansu minionego roku, z nadzieją patrząc w przyszłe dni Nowego Roku, w oczekiwaniu, co opatrzność Pańska raczy nam zesłać – jakie błogosławieństwa i jakie jeszcze czekają nas doświadczenia ku wypróbowaniu naszej wiary. Rodzi się wielka wdzięczność ku naszemu Niebiańskiemu Ojcu, kiedy spoglądamy na przebytą drogą naszego życia w Prawdzie, ileż spostrzegamy dowodów łaski i miłosierdzia, które jako kamienie milowe świadczą nam o tym, że Bóg był z nami. Tu na przełomie roku możemy razem z Samuelem powiedzieć: „Aż dotąd pomagał nam Pan” – 1 Sam. 7:12. Podobnie wybiegając myślą w przyszłość, ciągle jeszcze pozostają odległości, przez które mamy przejść, ale zawsze ufamy w Pańskie kierownictwo, że On do końca powiedzie nas sam i będzie naszą siłą we wszystkich drogach naszego chrześcijańskiego życia.

Cieszymy się bardzo z tego faktu, że Pan dał nam tę miłą przystań duchowego relaksu i pozwolił nam wspólnie spotkać się z braterstwem i młodzieżą na Ukrainie. Będzie naszą modlitwą, aby Bóg był łaskaw w dalszym ciągu użyczać nam swojej łaski, by te kontakty w warunkach wolnościowych przysparzały chwały naszemu Bogu, a nam służyły ku zacieśnieniu węzłów braterskiej miłości.

Lipka AleksanderRorata Roman
R-
„Straż”